

Świetny start, ale Stalownicy nadal bez punktu

Data publikacji: 29.08.2021 21:49

Hokeiści z Trzyńca z pewnością inaczej wyobrażali sobie rozpoczęcie tegorocznej edycji Hokejowej Ligi Mistrzów. Mistrzowie Czech, po dwóch meczach, zajmują ostatnie miejsce w grupie F.

□

Stalownicy nie mogli sobie wymarzyć lepszego rozpoczęcia niedzielnego starcia z Leksands i już w 17. sekundzie otworzyli wynik, a na listę strzelców wpisał się Andrej Nestrasil. Szwedzi wyrównali na początku drugiej tercji, kiedy na ławce kar przebywał Jan Zahradnicek. Chwilę po wyrównującym trafieniu, gospodarze wyszli na prowadzenie po bramce Calle Sjalina.

Stalownicy zdołali wyrównać w trzeciej odsłonie za sprawą Kurovsky'ego, ale ostatnio słowo należało do hokeistów Leksands, a konkretnie do Oskara Langa, który pokonał Marka Mazanca w 56. minucie. Mistrzowie Czech nie zdołali już odpowiedzieć i ponieśli drugą porażkę w grupie F.

Ze Švédská odjíždíme z prázdnou. [#LIFvTRI](#) | [#ChampionsGoBeyond](#) pic.twitter.com/waLnEHeAKV

— HC Oceláři Třinec (@hcocelaricz) [August 29, 2021](#)

Stalownicy są na ostatnim miejscu w grupie, ale w najbliższy czwartek (tj. 2.09) będą mogli sięgnąć po pierwsze punkty. Podopieczni Vaclava Varadi przedstawia się przed własną publicznością w Werk Arenie, a na ich drodze staną hokeiści szwajcarskiego Fribourga. Początek rywalizacji o godz. 17:05, a transmisja w Polsat Sport Fight.

ap